

Nazwy larw owadów – etymologia i rozwój w języku polskim

Funkcjonującymi w polszczyźnie nazwami larw owadów są zasadniczo trzy określenia: *gąsienica*, potocznie nazywana też *liszką*, *pędrak* oraz *czew*. O ile dla entomologa terminy te mają jasno sprecyzowane znaczenie i odnoszą się do różnych obiektów: *czew* oznacza bowiem konkretny typ beznogiej (apodialnej) larwy niektórych błonkówek i muchówek, bez wyraźnej puszki głowowej, w przeciwieństwie do *gąsienicy*, czyli stadium rozwojowego motyla z wyodrębnioną główką oraz odnóżami i posuwkami, a także *pędraka*, tj. larwy niektórych chrząszczy, o tyle dla przeciętnego użytkownika języka, niespecjalisty, różnice te nikną, a zakresy znaczeniowe wskazanych wyrazów nachodzą częściowo na siebie. Niezależnie jednak od obserwowalnego w tym względzie rozziwu między znaczeniem specjalistycznym (terminologicznym) a potocznym dla historyka języka interesująca jest zwłaszcza etymologia i rozwój formalno-semantyczny przywołanych jednostek, współcześnie postrzeganych jako proste, niepodzielne słowotwórczo, a w istocie zleksykalizowane znaki językowe.

Gąsienica

Rzeczownik *gąsienica*, którego pierwsze poświadczenie tekstowe w języku polskim (por. zapis *eruca gossenicze*) pochodzi z piętnastowiecznego słownika przyrodniczego Jana Stanki (zob. J. Rostański 1900: 47, nr 1460), ma genezę prasłowiańską, jednak jego etymologia (a ściślej: budowa słowotwórcza) nie jest do końca jednoznaczna. Według Franciszka Sławskiego jest to pierwotne deminutywum utworzone za pomocą zdrabniającego formantu słowotwórczego *-ica* ≤ **-ika*

od przymiotnika psł. **(v)qs-ěna* (F. Sławski 1952: 266). Stanowiące podstawę tego aktu derywacji pierwotne adiectivum pochodzi z kolei od rzeczownika psł. **(v)qsъ* ‘włosy, zarost (na twarzy)’ i zawiera stary przyrostek **-ěnъ* wyspecjalizowany – jak wykazała Maria Brodowska-Honowska w odniesieniu do materiału staro-cerkiewno-słowiańskiego – w tworzeniu przymiotników materiałowych, por. scs. *vlasěnъ* ‘włosiany’ (M. Brodowska-Honowska 1960: 142–145). Jakkolwiek przedstawiony kierunek motywacji nie budzi zastrzeżeń, to jednak wydaje się, iż nie ma wystarczających podstaw ku temu, aby formację *gąsienica* traktować jako zdrobnienie. Sufiks *-ica* istotnie w języku prasłowiańskim mógł pełnić różne funkcje (w tym także deminutywną), jednakże w połączeniu z podstawami przymiotnikowymi z reguły tworzył tzw. nazwy znamionujące (*nomina attributiva*), tj. określające obiekt (osobę, zwierzę, roślinę, także miejsce, rzadziej przedmioty martwe i zjawiska) ze względu na jakąś uderzającą właściwość desygnatu¹, por. **grěš-ьn-ica* ‘kobieta grzeszna’ ≤ **grěš-ьn-ъ* ≤ **grěchъ* ‘grzech’², **borov-ica* (**borovьn-ica*) ‘roślina leśna, borówka’ ≤ **borov-ъ* (**borov-ьn-ъ*) ≤ **borъ* ‘bór’, *gostin-ica* ‘dom gościnny, gospoda’ ≤ **gost-in-ъ* ≤ **gostъ* ‘gość, przybysz, obcy’, **piv-ьn-ica* ‘piwnica, miejsce, gdzie niegdyś trzymano napoje (piwo)’ ≤ **piv-ьn-ъ* ≤ **pivo* ‘to, co się pije, napój’, **tьm-ьn-ica* ‘ciemne pomieszczenie; loch, więzienie’ ≤ **tьm-ьn-ъ* ≤ **tьma* ‘ciemność’. Tak więc z punktu widzenia słowotwórstwa historycznego *gąsienica* to raczej odprzymiotnikowa nazwa nosiciela cechy. Wyraz ten pierwotnie oznaczał ‘włochatą, kudłatą, kosmatą (larwę owadów)’, co istotnie zwraca uwagę w przypadku wielu gąsienic, które zapewne ze względu na owo gęste, puszyste owłosienie oraz długie i wąskie ciało przypominające lisa (lisi ogon) nazywane są również *liszkami*. Na gruncie języka polskiego analizowana formacja z czasem uległa leksykalizacji, skoro już w *Thesaurisie* Grzegorza Knapiusza od-

¹ Na temat różnych funkcji sufiksu *-ica* w języku polskim pisał przed kilkudziesięciu laty Witold Doroszewski w *Monografiach słowotwórczych*. Autor zwracał uwagę, że formant ten m.in. substancywizuje przymiotniki, zwłaszcza te, które zawierają morfem *-n-* (W. Doroszewski 1928: 150–151).

² Renata Grzegorzczkova i Jadwiga Puzynina w *Gramatyce współczesnego języka polskiego* derywaty typu *grzesznica*, *bezwstydnic*, *złośnic* uznają za nazwy żeńskie utworzone od rzeczowników męskich (głównie o strukturze nazw atrybutywnych) za pomocą formantu paradygmatycznego (żeńskiego) ze współtowarzyszącą alternacją *k : c* (por. *grzesznica* ← *grzesznik*, *bezwstydnic* ← *bezwstydnik*, *lubieżnic* ← *lubieżnik*), zob. R. Grzegorzczkova, J. Puzynina (1984: 365–366). Odmienne czynią natomiast autorzy gramatyk historycznych języka polskiego, którzy formacje te traktują jako nazwy znamionujące derywowane substancywizującym przymiotniki sufiksem *-ica* (na co – dodajmy – wskazuje także ich budowa morfemowa), zob. Z. Klemensiewicz, S. Urbańczyk, T. Lehr-Splawiński (1964: 201); K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz (2006: 372). W przypadku derywatów typu *grzesznica*, *bezwstydnic*, *lubieżnic* doszło więc do zmiany poczucia pochodności w interpretacji synchronicznej: wyrazy te, genetycznie pochodne od przymiotników (tu: *grzeszny*, *bezwstydny*, *lubieżny*), dziś mogą być interpretowane jako nazwy feminatywne utworzone od atrybutywnych rzeczowników męskich. Na temat sprzeczności wyników pochodności genetycznej i derywacji synchronicznej pisze m.in. Alicja Nagórko (2010: 184).

najdujemy przeciwstawienie *gąsienica*, *gąsionka kosmata* : *niekosmata* (G. Knapiesz 1621: 187–188), a objaśnienie hasła *liszka* we współczesnym dyskursie szaradziarskim najczęściej przybiera postać „kosmata gąsienica”.

Na zatarcie pierwotnej motywacji i rozluźnienie związku słowotwórczego ze słowem *wąs* (\leq **osb*) istotny wpływ miało najpewniej usankcjonowanie w graficzno-brzmieniowej postaci rozpatrywanego wyrazu nagłosowej spółgłoski tylnojęzykowej *g*. Jej obecność tłumaczy się zwykle zjawiskiem fonetycznym, polegającym na wzmocnieniu artykulacji nagłosowego *u* niezgłoskotwórczego, które – wiadomo skądinąd – w dialektach lechickich było protezą chroniącą przed wstępnym zwarcie krtani przy artykulacji wyrazów zaczynających się od samogłosek (język prasłowiański unikał wszak nagłosów wokalicznych). Taką właśnie protezę otrzymały w polszczyźnie przedhistorycznej wszystkie wyrazy prasłowiańskie zaczynające się od nosówki tylnej, por.: psł. **osb* \geq pp. **uosb* \geq pol. *wąs*, psł. **oglb* \geq pp. **uoglb* \geq pol. *węgiel*, psł. **ozlb* \geq pp. **uozlb* \geq pol. *węzeł*, psł. **ozbkbjyb* \geq pp. **uozbkbjyb* \geq pol. *wąski*. O ile w przywołanych przykładach dawne dwuwargowe *w* (wymawiane jako *u*) regularnie rozwinęło się w pozycji przed samogłoską nosową tylną w wargowo-zębowe *v*³, o tyle w przypadku analizowanego rzeczownika poza tą standardową ścieżką rozwoju, fakultatywnie nastąpiło również „usilnienie” owej protezy poprzez poprzedzenie pierwotnie bilabialnego *u* zwartą spółgłoską tylnojęzykową *g*⁴. Powstała w ten sposób nagłosowa grupa *gu-* uprościła się następnie do *g* (z podobną elizją półsamogłoski tylnej *u* w pozycji przed samogłoską okrągłą lub zaokrągloną spotykamy się również we współczesnej polszczyźnie, por. potoczną wymowę **[mody]* zamiast *[mūody]*, **[vosy]* zamiast *[vūosy]*, **[guvny]* zamiast *[gūuvny]*). Tak więc: psł. **osēnica* \geq **uosēnica* \geq **guosēnica* \geq pol. *gąsienica*. Być może pewną rolę w ukształtowaniu się postaci brzmieniowej z nagłosowym *g* odegrała także etymologia ludowa: skojarzenie ze słowem **gąsb* \geq pol. *gęś*. Warto przypomnieć, że w XVI stuleciu, jak zaświadcza *Dictionarius Ioannis Murmellii variarum rerum* (1526), gąsienicę nazywano *gąską* (za: J. Rostafiński 1900: 328, nr 10535); tak też jest do dziś w niektórych dialektach polskich (zob. J. Karłowicz: 1901: 71; R. Zawiliński 1880: 228). Taki kierunek rozważań bliski jest Andrzejowi Bańkowskiemu, który słowo *gąsienica* wywodzi od psł. **gōsēnica* o znaczeniu ‘gęsia szyjka, małe stworzonko podobne do gęsiej szyi’ i tłumaczy następująco: „Każda gąsienica w ruchu, wyginając się w pałąk, podobna jest do długiej a wygiętej gęsiej szyi” (A. Bańkowski 2000: 415)⁵.

³ Według Edmunda Kownackiego proces ten dokonał się ok. XII wieku w związku z obniżaniem się artykulacji **o* w kierunku *a* (E. Kownacki 1976: 53).

⁴ Jak wynika z prac Antoine’a Meilleta i Andre Vaillant’a, zjawisko fonetyczne polegające na takim wzmocnieniu jest dobrze zaświadczone w różnych językach słowiańskich.

⁵ Inną asocjację – choć zdaniem Franciszka Sławskiego mniej prawdopodobną (zob. F. Sławski

Gwoli ścisłości należy również dodać, że w polszczyźnie historycznej, zwłaszcza w XVI i XVII wieku, częstsze były warianty fonetyczne z nagłosowym *w-*, tj. *wąsienica* i zdrobnienie *wąsionka*. Formy te odnotowali w swoich leksykonach m.in. Bartłomiej z Bydgoszczy oraz Jan Mączyński. Jak podaje Wanda Budziszewska, warianty brzmieniowe ze spółgłoską *w-* w nagłosie zachowały się do dziś w dialekcie wielkopolskim, na Kaszubach oraz częściowo w bliższych językach ruskich, a także w słoweńskim i bułgarskim (W. Budziszewska 1965: 153).

Pędrak

Trudno też o jednoznaczną motywację słotwórczą rzeczownika *pędrak*. Derywat ten wywodzi się od rzeczownika psł. **ponorvъ* || **ponorvъ* o znaczeniu ‘larwa, robak ziemny’, który z kolei – jak twierdzi Wiesław Boryś – został utworzony za pomocą przyrostka **-vъ* || *-vъ* od czasownika prefigowanego **po-noriti* ‘zanurzyć, pograżyć’ czy zwrotnego **po-noriti sę* ‘zanurzyć się, pograżyć się’. Czasowniki te zachowały się m.in. w języku czeskim, por. *ponořit, ponořit se* (W. Boryś 2005: 423). Warto zauważyć, że wykorzystany w tym akcie słotwórczym morfem *-v-* zawiera też pokrewne litewskie słowo *narvas*. Z kolei Hanna Popowska-Taborska skłonna byłaby raczej wiązać rzeczownik psł. **ponorvъ* z podstawowym (tj. bezprzedrostkowym) czasownikiem *noriti*, a właściwie z utworzonym na jego bazie rzeczownikiem **norvъ* (H. Popowska-Taborska 2004: 419). W każdym razie pierwotne (strukturalne) znaczenie analizowanego rzeczownika byłoby następujące: ‘to, co się pograża, zanurza w czymś’; wyraz ten oznaczał bowiem larwy owadów żyjące w ziemi, otworach czy mięsie.

Kontynuanty psł. formy **ponorvъ* || **ponorvъ* występują w większości języków słowiańskich, przy czym wykazują one silne zróżnicowanie morfologiczne, a częściowo także znaczeniowe, por.: stcz. *ponrav* || *pondrav* ‘pędrak’, czes. *ponrava* || *pondrava* || *pondrav* ‘ts.’, słc. *pondrav* || *pandrava* || *pandrak* ‘ts.’, strus. *ponorovъ* || *ponorovъ* ‘robak ziemny’, ros. *ponorov*, chor./serb. *pundrak* || *pondrav* || *pandrav* ‘pędrak’, chor./serb. *pamrak* ‘robak, rup, owsik’, bułg. *pondrak* ‘larwa chrząszcza, pędrak’, kasz. *ponarva* || *ponara* || *ponór* ‘larwa, pędrak; rodzaj robaka; poczwarka’.

Najstarsze poświadczenia analizowanej jednostki na gruncie polskim pochodzą z XV wieku. W tekstach staropolskich spotykamy formy brzmieniowe: *panrów*, *pandrów* oraz *pamrów*, a dzieła z XVI i XVII wieku notują ponadto skróconą

1952: 266) – do starosłowiańskiego *guščerica* ‘jaszczurka’ przyjmuje Max Vasmer (M. Vasmer 1950–1958: 323).

postać *pandr* w znaczeniu ‘robak żyjący w mięsie, drzewie, pędrak’. Oto garść przykładów:

Mięło aby długo trfalo w chowaniu/ bes p á n d r ó w y fmrodu (SienLek 163).

ty rzeczy są bárzo przeciwnie robáctwu/ które się w zbożu lęże/ iáko czerwie/ p a n d r o w i e / y myfzy (Cresc 1571/ 151).

że w człowiecze (...) téż bywáią długie [glisty] [k]rótkié/ okrągłe iáko p á n d r o w i e máli (UrzędowHerb 5a).

Bowiem, gdzie wiatr nie dochodzi/ tám się nie zálęże p á n d r o w / áni téż czerw żaden (Cresc 1571/ 153).

to fą wedy troifte/ to iest gdy trzy wedy mofiądzowe społu zwiążą á ná nich rákową fzyię abo p a m r o w i a / albo iaką glifę wielką nafrożą (Cresc 1571/647)⁶.

Występujące w przytoczonych formach staro- i średniopolskich nagłosowe *pa-* w miejscu pierwotnego *po-* można – jak sądzę – tłumaczyć wpływem rzeczowników z przedrostkowym *pa-*, typu: *padół*, *pamięć*, *pasierb*, *pamrok*, *paszczęka*, *pagór*, także *pajak*; jako derywaty sufiksalne traktuje tego rodzaju konstrukcje Krystyna Kleszczowa (1996: 299–300), na gruncie słowotwórstwa prasłowiańskiego uznaje się je raczej za prastare kompozyta nominalne, których pierwszym członem jest prasłowiański prefiksoid *pa-*, pozostający w opozycji do właściwego werbom *po-* (F. Sławski 2011: 160).

Obecność spółgłoski dwuwargowej *m* zamiast pierwotnego zębowego *n* w stp. formie *pamrów* – to rezultat asymilacji na odległość, w terminologii Grammonta określanej jako *dylacja*. Głoską oddziałującą było tu, oczywiście, nagłosowe bilabialne *p* (mamy tu więc do czynienia z metafonią progresywną).

Głoska *d* występująca we współczesnej formie *pędrak* oraz staropolskich postaciach fonetycznych *pandrow* i *pandr*, a także formach zaświadczonych w językach południowosłowiańskich oraz czeskim i słowackim, jest spółgłoską wstawną, rozbijającą zbitkę śródgłoskową *-nr-*, która to grupa powstała po tzw. przestawce płynnych, gdy pierwotne **-norv-*⁷ (por. psł. **ponorvь*) wskutek działania prasłowiańskiego prawa otwartej sylaby przeszło *-nrov-* w języku polskim, a w *-nrav-* w językach południowosłowiańskich oraz czeskim i słowackim.

Identyczna epenteza występuje również w gwarowej wymowie imion *Henryk* i *Konrad*, które brzmią czasem *Hendryk* i *Kondrad*. Z tego rodzaju zjawiskiem fonetycznym spotykamy się także w przysłówku *bardzo*, który pierwotnie brzmiał *barzo* (pierwotna postać tego przysłówka, zapisana *barso*, poświadczona jest w *Kazaniach gnieźnieńskich*). Z kolei w tekście *Kazań świętokrzyskich*,

⁶ Cytowane przykłady wraz z ich lokalizacjami podaję za *Słownikiem polszczyzny XVI wieku* (1995: 141).

⁷ W ujęciu Z. Stiebera **-narv-*.

w *Kazaniu IV. Na dzień Bożego Narodzenia* występuje zapis *zdrōki* (por. *izbisce duse uase zdrōky urogow uasih [ochro]nily*). Jest to przypadek o tyle interesujący, że wstawne *d* występuje tu na granicy dwóch wyrazów, tj. między przyimkiem a rzeczownikiem: razem tworzyły one przecież całość akcentuacyjną. Trzeba wreszcie powiedzieć, że w niektórych słowach owo wtrącone *d* zyskało sobie prawo obywatelstwa także w języku ogólnonarodowym. W efekcie tej epentezy ze staropolskiej *zrady* powstała współczesna *zdrada*, a ze *zroju* – *zdrój*. Wyraz *zdrada* zawiera ten sam rdzeń, co słowa *rada*, *radzić*, stp. *zradzić* – to ‘sprowadzić kogoś z dobrej rady, źle komuś poradzić’. Po wtrąceniu spółgłoski *d* rzeczownik *zdrada* uległ całkowitej leksykalizacji i obecnie nikt go już z *radą* nie łączy. Podobnie stało się również ze słowem *zrój*, które dawniej znaczyło ‘to, co się z ziemi wyroiło; rojąca się, bulgocąca w źródle woda’. Jednakże po zjawieniu się spółgłoski *d* w tym wyrazie zatarła się jego pierwotnie przejrzysta struktura słowotwórcza i zatraciło się wśród użytkowników polszczyzny poczucie łączności z podstawowym czasownikiem *roić się*.

Trzeba było te przykłady wyliczyć, aby się upewnić, że wstawne (epentetyczne) *d*, jakie występuje w wyrazie *pędrak*, nie jest zjawiskiem odosobnionym w języku polskim.

Na zatarcie pierwotnego związku omawianej jednostki z praformą **ponorvь* || **ponorvь* istotny wpływ miało – na co wskazuje Boryś – tworzenie nowszych derywatów z ucięciem części wyrazów i – dodajmy – użyciem wyrazistszych środków słowotwórczych. Ściślej mówiąc, chodzi tu o uszczuplenie staropolskiej postaci *pandrow* o ciąg głoskowy *-ow-* i dodanie przyrostka *-ak* (por. W. Boryś 2005: 423). Mając na uwadze pierwotną strukturę słowotwórczą rozpatrywanej jednostki, należałoby mówić tu o derywacji dezintegracyjno-sufiksальной, nie zaś o derywacji wymiennej, gdyż mamy w tym przypadku do czynienia z mutylacją – przy uszczupleniu podstawy nie respektowano bowiem granic morfologicznych: ucięto zarówno pierwotny sufiks *-v* (\leq **-vь* || **-vь*), jak i samogłoskę tematyczną *o*. Zresztą wyraz już w poczuciu językowym Staropolan jawił się najpewniej jako niepodzielny słowotwórczo, niemotywowany znak językowy; za taki uznaje go Krystyna Kleszczowa, gdy analizuje wspomniane już staropolskie formacje z przedrostkowym *pa-* (zob. K. Kleszczowa 1996: 300). Podobnej „obróbce” morfologicznej podlegała analizowana jednostka także w języku słowackim (por. *pandrák*) oraz bułgarskim (por. *pondrák*).

W polszczyźnie doszło ponadto do wtórnego unosowienia (nazalizacji) samogłoski *a* znajdującej się przed spółgłoską półotwartą nosową *n*, a następnie zaniku (redukcji) tejże spółgłoski i przejścia *a* nosowego w nosówkę przednią *ę*. Tak więc: *pandrak* \geq *pąndrak* \geq *pądrak* \geq *pędrak*.

Opisane procesy i przeobrażenia fonetyczne oraz słowotwórcze, które dokonały się w praformie **ponorvь* || **ponorvь* w trakcie jej rozwoju na gruncie polskim

wydatnie odkształciły ją od pierwotnej postaci, doprowadzając do znanego współczesnej polszczyźnie brzmienia *pędrak*. W takiej postaci i w znaczeniu ‘robak żyjący w żywności, głównie mięsie’ wyraz ten poświadczony jest w tekstach od XVII wieku. Za przykład niech posłuży fragment sielanki V Józefa Bartłomieja Zimorowica pt. *Roczyzna*:

O prędkość sobie za powinowactwo
 Namilsze przybrał plugawe robactwo!
 Owad podziemny, węże i gadzina
 To twoi krewni teraz i rodzina.
 Twoi to bracia teraz i rodacy:
 Smród, zgniłość, mszyca, czerwie i pędracy!
 (J.B. Zimorowic 1999: 52–53; podkr. M.M.)

Czerw

Nazwa *czerw* to jednostka leksykalna o zasięgu ogólnosłowiańskim. Kontynuanty psł. *čŕvь odnaleźć można we wszystkich językach słowiańskich (przy czym w grupie wschodniej wyraz ten wykazuje pewne zróżnicowanie morfologiczne), co ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Nazwa *czerw* w poszczególnych językach słowiańskich

Języki		
zachodniosłowiańskie	wschodniosłowiańskie	południowosłowiańskie
czes. <i>červ</i> stczes. <i>červ</i> słowac. <i>červ</i> dłuż. <i>cerw</i> głuż. <i>čerw</i> połab. <i>cer(v) lézācé</i> ‘ślimak’	ros. <i>червь</i> <i>червяк</i> strus. <i>чървь</i> <i>червь</i> <i>червь</i> ukr. <i>червяк</i> <i>черва</i> białorus. <i>чарвяк</i> <i>чораў</i>	bułg. <i>червей</i> mac. <i>чрв</i> serb. <i>чрв</i> chor. <i>чрв</i> słoweń. <i>čŕv</i> scs. <i>čŕvь</i>

Źródło: opracowanie własne

Autorzy słowników etymologicznych zgodnie twierdzą, że psł. *čŕvь, D *čŕvi (rzeczownik ten pierwotnie odmieniał się według deklinacji IV, tzw. *i*-tematowej) pozostaje w niewątpliwym związku z psł. *čŕmь, D *čŕvi ‘robak, czerw’, zaświadczone w niektórych językach słowiańskich, na przykład w słowackiej dialektalnej formie *črm* ‘wielka osa’ czy słoweńskim *čŕm* ‘wąglik, antrax; rodzaj choroby świń; zanokcica, ropień okolic paznokcia’, i mającym dokładne odpowiedniki w innych językach indoeuropejskich, por.: litewskie *kirmis* ‘robak,

czerw', łotewskie *cirmis* 'robak, gąsienica', staroindyjskie *kṛmi-* 'robak, czerw' : *krmi-* 'czerwona farba otrzymywana z robaków z rodziny *Coccidae*', staropruskie *girmis* (= *kirmis*), perskie *kirm* 'robak'. Wskazane ekwiwalenty zaświadczone w językach bałtyckich i innych indoeuropejskich pozwalają uznać prasłowiańską nazwę czerwia za znacznie starszą i tym samym wywodzić prasłowiański wyraz **čŕmь* z bałto-słowiańskiej wspólnoty językowej, a nawet z praindoeuropejszczyzny. Wiesław Boryś upatruje w nim kontynuację pie. formy **k^uRmi-* o znaczeniu 'robak, czerw' (zob. W. Boryś 2005: 96); podobnie autorzy *Słownika prasłowiańskiego*, gdzie jest: **k^uR-mi-* z zaznaczoną granicą morfologiczną oddzielającą rdzeń od przyrostka słowotwórczego (F. Sławski 1976: 271), a także Petar Skok, który pisze:

Riječ je ie. i baltoslavenska kako dokazuje stprus. *kirmis* »Made«, lit. *kirmis* = lot. *cirmins* »crv« od ie. osnove **qwermis* ojsje nalazi i u skanskrt. *krmi*, odakle potječe i ar. *girmiz*, odatle opet evropski arabizam *grimiz* i naš turcizam *krmez*. (P. Skok 1971: 276)

Pochodzenie elementu *-v-* w kontynuowanej do dziś we wszystkich językach słowiańskich prapostaci **čŕvь* i tym samym stosunek tej formy do bsł./ psł. **čŕmь* nie jest jednak zupełnie jasny. Według niektórych badaczy, na przykład Antoine'a Meilleta czy Andre Vaillanta, rzeczownik **čŕvь* powstał po prostu wskutek zniekształcenia ie. **čŕmь* (podaję za: F. Sławski 1976: 271). W opinii Petara Skoka wariant leksykalny **čŕvь* rozwinął się z bsł. **čŕmь* w dobie prasłowiańskiej, a punktem wyjścia był tu przymiotnik **čŕm-ьn-ь(jь)* (por. też ukr. *чермянний* 'czerwony'), który wskutek dysymilacji na odległość ($m - n \geq m - v$) przeszedł w **čŕvьnь(jь)*:

Pored ove baltoslavenske riječi nastade vec u praslavensko doba dubleta s prijelazom $m > v$ **čŕvь*, koja se nalazi u svim slavenskim jezicima. Razlog ovoj staroj inovaciji nalazi se u pridjemu *črьmьnь*, u kojem je suglasnička grupa *mn* prešla u *vn*, upor. gore *Crvnica* i *vno-go* za *mного*. Odatle je nastao pridjev *crven* i odbacivanjem pridjevskog sufiksa *crv*.

(P. Skok 1971: 276)

Hipoteza, że „**čŕvь* [jest – dop. – M.M.] innowacją fonetyczną zamiast **čŕmь*” nie przekonuje Andrzeja Bańkowskiego (A. Bańkowski 2000: 227). Uważna lektura artykułów hasłowych zamieszczonych w jego słowniku etymologicznym, a poświęconych przymiotnikowi *czermny* i rzeczownikowi *czerw*, pozwala zauważyć, że badacz ten przyjmuje istnienie aż trzech wariantów prasłowa nazywanego czerwia, robaka, a mianowicie: **kR-w-i-s*, **kR-m-i-s* oraz **wR(t)-m-i-s*. Z ukształtowania morfologicznego tych praform możemy wnosić, że są one pochodzenia praindoeuropejskiego; wszystkie to pierwotne masculina z przyrostkiem tematycznym *-ŕ-* usytuowanym między tematem fleksyjnym (tu: rdzeń

z afiksem słowotwórczym), a końcówką M lp r.m. *-s* (mianownik sygmatyczny; w przeciwieństwie do praindoeuropejskich neutrów, które odznaczały się brakiem końcówki *-s* w M-B-W)⁸. Ich późniejsze, prasłowiańskie kontynuanty miały według Bańkowskiego następujące postaci: **čřvь*, **čřmь*, **vřmь*⁹, przy czym ślady tej pierwszej odnaleźć można tylko w prasłowiańszczyźnie. Relikty praformy **kR-m-i-s* zachowały się nie tylko w językach słowiańskich, ale również w litewskim (*kirmis*), perskim (*kirm*) oraz sanskrycie (*krmi-*). Na bazie prasłowiańskiego rzeczownika **čřmь* powstał m.in. ogólnosłowiański (dziś recesywny) przymiotnik **čřm-ьn-ь(jь)* ‘czerwony’, pol. *czermny* (stp. dial. *czyr(z)mny*), od którego pochodzi rzeczownik *czermień* – r.ż. (stp. *czyr(z)mień*) oznaczający dawniej ‘rośliny błotne o czerwonych owocach lub łodygach’. Psł. rdzeń **čřm-*, zdaniem A. Bańkowskiego, można odnaleźć również w pewnych toponimach i antroponimach:

w częstej nazwie miejscowej **Czyrma**, **-no** XIV–XV Małopolska (dziś **Czermna/ Czerna**, **-no**), por. też słowac. **Črtná**, **-no** (...). Śladem sb. **čřmь* w stp. może być nazwa osobowa **Czyrma** 1222 i **Czyrmak** 1394 (jeśli to dobra lekcja), ale nie nazwa miejscowa **Czyrmino** XIV–XV (dziś **Czermin**), najpierw **Czyrnino** 1257 (dysymilacja **-min-** zamiast **-nin-**).

(A. Bańkowski 2000: 225–226)

Z kolei dobrze poświadczone jest pie. **wR(t)-m-i-s*. Jego kontynuantami są: łaćskie *vermis* (z wcześniejszego **vormis*, **wRmis*) ‘robaki, robactwo’, litewskie *varmas* ‘giez’, a w językach germańskich m.in. gockie *waúrms* ‘wąż’, staroislandzkie *ormr*, staro-górno-niemieckie *wurm* czy angielskie i holenderskie *worm*. Ślady psł. **vřmь* odnaleźć można w staroruskim collectivum *vermije* oznaczającym ‘szarańczę’ oraz ukraińskim przymiotniku *vermjányj* ‘czerwony’. Interesujące, że pie. **kR-v-i-s* postrzega badacz jako derywat odczasownikowy, co wyraża formułą „**kř-v-i-s* (: vb. *ker-* ‘poruszać się’)” (A. Bańkowski 2000: 227). Wydaje się, że podobne założenie można przyjąć w przypadku pie. **kR-m-i-s*, skoro obie te praformy zawierają ten sam rdzeń **kR-* rozszerzony jedynie odmiennymi przyrostkami słowotwórczymi *-v-* i *-m-* (już w praindoeuropejszczyźnie, co wyklucza właśnie „innovację fonetyczną”). Warto zauważyć, że wzajemny sto-

⁸ Jak powszechnie wiadomo, na gruncie prasłowiańskim redukcja wygłosowych spółgłosek doprowadziła do zaniku końcówek konsonantycznych, a krótka samogłoska *ĩ* przekształciła się w półmorowy jer *ь*. Następstwem tych zmian było zatarcie się morfemu tematycznego w przywołanych formach i przekształcenie ich budowy trójczłonowej w dwusegmentalną; tym sposobem wskazane przez Bańkowskiego masculina na *-ĩ-* wtórnie przeszły do produktywnych *jo*-tematów (por. L. Moszyński 2006: 252–253, F. Sławski 1976: 271).

⁹ Różnica w jakości sonantów występujących w formach praindoeuropejskich i prasłowiańskich wynika stąd, że opozycja fonologiczna *sonanty twarde* : *sonanty miękkie* wytworzyła się dopiero w okresie wspólnoty bałto-słowiańskiej, bezpośrednio poprzedzającej epokę prasłowiańską, w której sonanty miękkie i twarde różnicowały się ponadto pod względem iloczasu; wytworzyła się wówczas opozycja *sonant krótki* : *sonant długi* (K. Długosz-Kurczabowa, S. Dubisz 2006: 107–108).

sunek rdzenia w analizowanych konstrukcjach słowotwórczych i motywującym je czasowniku: **kR-*: **ker-* byłby odbiciem towarzyszącej tym aktom derywacji (jako współformant) praindoeuropejskiej apofonii ilościowej, polegającej na oboczności połączenia dyftongicznego *-er-*¹⁰ do jego postaci zredukowanej – monoftongu *-R-*, podobnie jak w częstokroć podawanym przykładzie pie. **mer-*: **mR-* (por. psł. **merti* – **sьmьtь*). Jeżeli zgodzić się z przedstawioną koncepcją A. Bańkowskiego, to pie. formacje **kRv-i-s* i **kRm-i-s* należałoby uznać za pierwotne *nomina agentis* o znaczeniu ‘to, co się porusza’. Należy podkreślić, że jest to jednak stanowisko odosobnione.

Jan Otrębski, szukając przyczyn morfologicznej odmienności psł. form **čьmь* i **čьvь*, przyjmował, że znany tylko w prasłowiańszczyźnie rzeczownik **čьvь* powstał na drodze skrzyżowania wyrazów **čьmь* i **norvь*, **panorvь*. Kontaminacji tej sprzyjała bliskość semantyczna obu jednostek. Koncepcja Otrębskiego nie zyskała jednak uznania wśród językoznawców: jako „mało prawdopodobną” ocenili ją autorzy hasła *čьvь* w *Słowniku prasłowiańskim*, „nie przekonuje Otrębski” również Franciszka Sławskiego (zob. F. Sławski 1976: 271; 1952: 119).

Za najbardziej prawdopodobną przyczynę zróżnicowania prasłowiańskich form: **čьmь* i **čьvь* uznaje się na ogół prastarą indoeuropejską wymienną (oboczność) formantów **-m-* i **-u-*, na którą zwracał uwagę Franz Specht w pracy z 1944 roku pt. *Der Ursprung der Indogermanischen Deklination*, omawiając również inne przykłady podobnych przekształceń morfologicznych, które dokonywały się w zakresie nazw owadów¹¹, przypuszczalnie wskutek działania tabu językowego¹²:

Nach idg. **moru-* scheint sich auch das Wort für den Wurm abulg. **čьvь*, lit. **skirvis*, verbaut in lit. *skirvina* ‘laufen wie eine Ameise’ und lit. *skru(z)dė(lė)* ‘Ameise’, gerichtet zu haben (...). Ein verbauter *men-* Stamm liegt lit. *krimis* ‘Wurm’ neben *krimuõ* ‘dass.’, ai. *krimi-*, apr. *girmis* ‘Made’, slav. *čьmь* in slov. *čřm* ‘Fingerwurm, Karbunkel’, ir. *crium* ‘Wurm’ und dem Reimwort lat. *vermis*, got. *waurms* (*i*-Stamm) ‘Schlange’, lit. *varmas* ‘Insekt, Mücke’, aruss. *vermije* ‘Insekten’ zugrunde. In griech. *ρόμος σχώληζ ἐν ζύλοις* Hes. aus **vromos* sind die Laute umgestellt. Um dieser Umstellung, vielleicht auch in dem Anlautwechsel zwischen *k^h* und *u* wird man wieder den üblichen Sprachzauber erblicken müssen (...). Es ligt nahe, auch das Wort

¹⁰ W odniesieniu do zasobu dźwięków języka praindoeuropejskiego za istotne uznają rozróżnienie między terminami *dyftong* i *połączenie dyftongiczne*, ściślej – za wskazaniem Leszka Moszyńskiego – za pie. dyftongi uważam: *eu*, *ou*, *au* i *ej*, *oj*, *aj*, natomiast za połączenia dyftongiczne – sekwensy typu: *or*, *er*, *ol*, *el*, *om*, *em*, *on*, *en* przed spółgłoskami (zob. L. Moszyński: 2006: 211–212).

¹¹ Rejestr wyrazów z wymiennymi formantami *-m-* i *-v-* w różnych językach indoeuropejskich zamieszcza Specht w drugiej części swej pracy (w części pierwszej omawia natomiast zmiany morfologiczne w zakresie leksyki pogrupowanej tematycznie), zob. F. Specht (1944: 179–183).

¹² Przekształcenia fonetyczne związane zapewne z działaniem tabu językowego spotykamy również w innych określeniach odnoszących się do robactwa, dotyczy to na przykład nazw: *gnida*, *pchła*, *wesz*, zob. W. Havers (1946: 127).

für die ‘Ameise’ idg. **morū-* etymologisch hier anzuschließen. Man wird **yer-men-* als Ableitung aus einem Farbenadjektiv anzusehen haben. Vgl. apr. *wormyan*, *urminan* ‘rot’ (...), ahd. *uuormprun* ‘purpura’ (...) (F. Specht 1944: 45)

Według Spechta psł. **čřvb*, scs. **čřb-v-b* ma dokładny odpowiednik w prabiałtyckim **skir-v-is* ‘mrówka’, które kryje się w litewskim *skirvinti*, *skirvina* ‘pełzać, o mrówce’: *skrudė*, *skruzdėlė* ‘mrówka’.

Reasumując, stwierdzamy, że polski wyraz *czerm* ma korzenie praindoeuropejskie. Zawiera pierwiastek **kʷR-*, który w różnych językach indoeuropejskich rozszerzono morfemem *-m-* lub *-u-* (*-v-*). Na gruncie prasłowiańskim w użyciu były dwie synonimiczne praformy **čřmb* i **čřvb* oznaczające ‘owada dostarczającego barwnika czerwonego’, a wtórnie – wskutek przesunięcia znaczenia – ‘czerwoną farbę uzyskiwaną z tego owada’. W językach słowiańskich na oznaczenie ‘robaka, larwy owada’ używa się słów kontynuujących psł. postać **čřvb*, ślady drugiej praformy, tj. z sufiksem *-m-* zachowały się natomiast w kilku rzadszych (archaicznych, recesywnych) jednostkach leksykalnych oznaczających ‘kolor czerwony’ lub ‘jakiś obiekt (roślinę, zwierzę) koloru czerwonego’ oraz niektórych nazwach własnych (toponimach i antroponimach). Różnica pomiędzy praindoeuropejską postacią analizowanego rdzenia a jego późniejszymi kontynuantami słowiańskimi – to między innymi efekt działania I palatalizacji prasłowiańskiej, poprzedzonej zmiękczeniem pie. *R* sonantycznego w epoce bałto-słowiańskiej (1500–1300 p.n.e.)¹³ (**R* ≥ **ř*). W ten sposób nagłosowe, pierwotnie labialne (uwargowione) *kʷ*, w językach satemowych utożsamione z *k* welarnym, na gruncie prasłowiańskim przekształciło się w *č*. Sonantyczne *ř* miękkie przetrwało do końca prasłowiańskiej wspólnoty językowej (por. psł. **čřvb* i **čřmb*), natomiast w języku prabiałtyckim wcześniej rozwinęło się w połączenie *ir*, stąd litewskie *kirmis* ‘robak, czerm’ i łotewskie *cirmis* ‘robak, gąsienica’¹⁴. Na gruncie polskim sonant miękkie *ř* uległ wokalizacji jeszcze w epoce przedpiśmiennej (około X wieku). Jego rozwój – jak wiadomo – uwarunkowany był jakością następującej po nim głoski oraz jego iloczasem. W pozycji przed spółgłoską wargową sonant ten przeszedł w grupę *irz* (*cirzw*, por. też stp. *cirzpieć*, *pirzwy*, *sirzp*). W zabytkach staropolskich obok regularnych kontynuantów z *-irz-* (*-iř-*) pojawiają się też wtórne formy oboczne z *-ir-*.

¹³ Wiadomo skądinąd, że praindoeuropejskie sonanty (zarówno ustne, jak i nosowe) nie miały miękkich odpowiedników. Opozycja miękkości wytworzyła się dopiero w epoce bałto-słowiańskiej, w trudnych jeszcze ciągle do ustalenia warunkach głosowych; doszło wówczas do palatalizacji sonantów w pewnej ilości rdzeni i rozwinęła się regularna opozycja fonologiczna: sonanty twarde – sonanty miękkie (zob. przypis 7.).

¹⁴ Podobnie stało się również w przypadku pozostałych sonantów praindoeuropejskich. W epoce bałto-słowiańskiej fonemy te wykazywały skłonność do rozkładu (wokalizacji) na element samogłoskowy i spółgłoskowy; w języku prabiałtyckim niezależnie od pozycji rozwinęły się one w połączenia *ir*, *il*, *im*, *in* oraz *ur*, *ul*, *um*, *un* (por. L. Moszyński 2006: 215).

Najstarsze poświadczenia wyrazu słownikowego *czew* w języku polskim pochodzą z końca XIV stulecia (por. W. Boryś 2005: 96, K. Długosz-Kurczabowa 2008: 118); odnajdujemy je w *Psalterzu floriańskim*¹⁵, zob.:

Ia c z i r w iesm, a ne czlowek, przecora luczska y odrzuczene luczske (*Pfl* 21, 6).

Dal c z i r z w o m owocz gich, roboti gich kobyllkam (*Pfl* 77, 51)¹⁶.

Obok starszej postaci brzmieniowej z *-irz-* występuje tu już wtórny – nowszy wariant fonetyczny – *czirw*, w odnośnym miejscu *Psalterza puławskiego* (koniec XV w./ początek XVI w.) zapisany jako *czyrw*, co może wskazywać na stwardnienie nagłosowej spółgłoski¹⁷, por.:

Alye ya czyrw yesm a nye czlowyek; przekora lyudzka y wyrzuczenye zsbora (*Ppuł* 21, 6).

W tekstach z XV wieku stale mieszają się jeszcze formy z *-irz-* i *-ir-*. Tak jest np. w *Biblii królowej Zofii*:

Uczynyly tako, yako bil przykazal Moy[ze], a nycz] gest nye zagynØlo, any [ze ge]łt c z y r z w nalazł wnyem (*BZ Ex.* 16, 24).

Vinnicze w]plody]z y w]kopa]z, ale vina nye bØdze]z pycz ani cz]o z nyey ve]zmye]z, bo bØdze opv]zczØna c z i r w m i (*BZ Ex.* 28, 39).

Podobne wahania obserwujemy również w wyrazach pochodnych (np. *czyrzwiwy* || *czyrwiwy*). Wśród pomieszczonych w *Słowniku staropolskim* przytoczeń ilustrujących użycia tekstowe leksemu CZERW oraz derywowanych od niego wyrazów pochodnych (więc zawierających ten sam rdzeń) zdecydowanie przeważają formy z *-ir-*¹⁸.

Chronologicznie późniejszą zmianą fonetyczną (względem wspomnianych już przeobrażeń), jaka dokonała się w obrębie analizowanej jednostki, jest rozszerze-

¹⁵ Przyjmuje się powszechnie, że *Psalterz floriański* pochodzi z przełomu XIV i XV wieku. Jednak oba psalmy, w których odnaleziono formy interesującego nas leksemu, pochodzą z pierwszej, najobszerniejszej i najstaranniejszej, części tego zabytku, sporządzonej w końcu XIV stulecia ręką jednego kopisty i obejmującej psalmy od 1 do 101, 18 (T. Michałowska 2003: 295; A. Pasoń 2003: 193).

¹⁶ Cytaty wraz z ich lokalizacjami podaję za *Słownikiem staropolskim* (1953: XX).

¹⁷ Według Bronisława Wieczorkiewicza i Roxany Sinielnikoff dyspalatalizacja spółgłosek *č, ž, ř, š, ř, c, ř* nastąpiła w przybliżeniu w ciągu XV wieku (B. Wieczorkiewicz, R. Sinielnikoff 1959: 58).

¹⁸ Warto w tym miejscu nadmienić, że wśród 1971 form różnych leksemów zbudowanych na rdzeniu *cz-r(z)w*, wyekscerpowanych przez Mariana Boreckiego z 194 druków XVI-wiecznych (w tym ponad 150 stanowiących źródła *Słownika polszczyzny XVI wieku*), tylko w jednym przypadku zarejestrowano *rz* w morfemie rdzennym (zob. M. Borecki 1974: 177).

nie artykulacyjne grupy *-ir-* (*-yr-*) → *-er-* || *-ér-*¹⁹. Proces ten, zapoczątkowany w XIV stuleciu, nie został jednak poświadczony wśród przykładów użycia leksemu CZERW zarejestrowanych w *Słowniku staropolskim*. Być może dlatego, że obniżenie artykulacyjne grupy *-ir-* w *-er-*, jak wskazują autorzy *Gramatyki historycznej języka polskiego*, najpierw (od połowy XIV w.) dokonywało się w wyrazach zawierających krótkie *ř*, kontynuowane w języku polskim jako *-řr(z)-* (Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk 1965: 120)²⁰. Tymczasem w analizowanym wyrazie z całą pewnością było długie *-ī-*; powstało ono w wyniku wydłużenia zastępczego rekompensującego zanik wygłosowej półsamogłoski i tym samym dwusylabową strukturę brzmieniową wyrazu (*čř+rv-b* → *čřrv-ø*). Formy rozpatrywanej jednostki z *-ir-* (*-yr-*) obniżonym do *-er-* w języku polskim na dużą skalę pojawiają się dopiero w XVI stuleciu. Na 49 form leksemu CZERW zarejestrowanych przez twórców *Słownika polszczyzny XVI wieku* aż 34 zawiera grupę *-er-* – jest to ponad dwa razy więcej w stosunku do (starszych) form z *-yr-*²¹. Wyłącznie postaci z *-er-* występują w trójjęzycznych słownikach Jana Murneliusza i Franciszka Mymera, a także w leksykonie Jana Mączyńskiego. Tylko takich form brzmieniowych używali znani literaci i publicyści epoki renesansu: Sebastian Klonowic, Stanisław Orzechowski, Andrzej Frycz Modrzewski i inni. W *Quincunksie, to jest Wzorce Korony Polskiej na cynku wystawionym* (1564) S. Orzechowskiego pojawia się ponadto zapis *czérw*, tj. z kreskowanym *e* pochylonym (por. ...*która wrodzona opinia/ w[zy]tkę myśl dobrą w człowieku z korzeniá tak p[ř]uie/ iáko czérw drzewo p[ř]uie z korzeniá go tocząc*), co potwierdza dawną długość samogłoski *e*, a wcześniejszego *i* (*y*) w grupie *-er-* ≤ *-ir-* (*-yr-*), które po zaniku iloczasu w II połowie XV wieku przekształciło się właśnie w *e* ścieśnione, w drukach krakowskich

¹⁹ Istotę tego zjawiska z punktu widzenia fonetyki artykulacyjnej wyjaśnia Halina Koneczna: „Spółgłoska *r*, która w Polsce wymawiana była zawsze z dość silną wibracją przednich części języka, może mieć dużo rodzajów realizacji artykulacyjnych. Jeżeli pracuje czubek języka zwrócony ku dziąsłom (najczęściej dziś u nas spotykany typ *r*), to *praedorsum* i *mediodorsum* (przednia i środkowa część języka) odchylają się w dół i wtedy trudno jest utrzymać przednią i wysoką artykulację samogłoski *i*, zwłaszcza gdy ma ona bardzo krótki iloczas” (H. Koneczna 1965: 67).

²⁰ Na skłonność do obniżania artykulacji zwłaszcza krótkiego *ř* pod wpływem spółgłoski spółotwartej *r* zwraca też uwagę H. Koneczna, która pisze: „Od XIV w. każde *řr* pochodzące z *ř* ulega rozszerzeniu w *er*” (H. Koneczna 1965: 68). Zob. również cytat zamieszczony w poprzednim przypisie.

²¹ Dla porównania przytoczmy ustalenia M. Boreckiego, z którego badań wynika, że na 1971 form różnych leksemów opartych na rdzeniu *cz-rw*, zarejestrowanych w 194 drukach XVI-wiecznych (w tym 1114 form pochodzących ze źródeł stanowiących kanon *Słownika polszczyzny XVI wieku* i 857 wynotowanych z tekstów przez ten słownik nieekscerpowanych) aż 1194 słowoformy zawierały *-e-* w morfemie głównym (61% ogółu odnotowanych przykładów). Przy okazji warto zauważyć, że upowszechniający się w drukach XVI-wiecznych zapis *czyrw* zamiast wcześniejszego (znanego ze średniowiecznych tekstów rękopiśmiennych) *czirw* jest dowodem dokonującej się depalatalizacji spółgłosek historycznie (funkcjonalnie) miękkich, która zakończyła się w połowie XVI stulecia.

oznaczane kreseczką nad grafemem *e*²² (zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 4, 1969: 138). Także w słowniku G. Knapiusza wyróżniono *-er-* w wyrazie *czewr*, podobnie jak w innych słowach zawierających ten segment głoskowy, więc np. *ciernie*, *czerpam*, *czewrony*, *pierwszy*, *sierp*, *wierzch*, przy czym – odmiennie – *é* oznacza się tu literą *e*, a tzw. jasne *e* – literą *é*, np. *dziérzę*, *sérce* (Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk 1964: 120). Zapis *czyrw* występuje natomiast czterokrotnie w rękopiśmiennym słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy, co w tym przypadku można tłumaczyć chyba północnopolskim pochodzeniem leksykografa (i wpływem fonetyki gwarowej)²³. Równoważą się z kolei warianty *czyrw* i *czewr* w pismach Mikołaja Reja z Nagłowic, w zielniku Stefana Falimirza pt. *O ziołach i mocy ich*, wymiennie stosuje je także w swych tekstach kronikarz Marcin Bielski²⁴. O ile w tekstach XVI-wiecznych różne formy fleksyjne leksemu CZERW w wariacie wymawianiowym z *-yr-* pojawiają się obok częściej używanych w tym okresie postaci z *-er-*, co wskazuje na pełną jeszcze żywotność procesu zmiany *-ir-*|| *-yr-* w *-er-* w początku doby średniopolskiej, o tyle poświadczenia późniejsze analizowanego leksemu (zarejestrowane w tekstach Syreniusza czy Fabiana Birkowskiego) zawierają już tylko grupę *-er-*. Tylko takie postaci odnaleźć można wśród wyimków przytoczonych w słowniku Samuela Bogumiła Lindego; dotyczy to również cytacji ilustrujących użycie derywatów od słowa *czewr*²⁵ (S.B. Linde 1807: 362–365).

Warto zwrócić jeszcze uwagę na częste w zabytkach XVI-wiecznych zapisy mianownikowej formy *czewr*, w których wygłosowa spółgłoska wargowa miękka ma palatalność zaznaczoną kreseczką nad lub za literą²⁶. Tak jest na przykład w drukowanych tekstach Mikołaja Reja czy słowniku Jana Mączyńskiego (1564):

Iż nie boycie [ie potępy ludzkiey á wymy]łow ich/ ábowiem ty iáko [tára] [zátę c z y r w
zni]żczy/ a iáko wełnę mol pogryzie ie (RejPos 30).

Gdyż [ty]zy[z od Ezáia]zá/ iż po]ciel twoiá czyrw/ á przyodzianie twoie robacy (RejPos).

²² Przypomnijmy, że od czasu reformy Stanisława Murzynowskiego (1551 r.) w drukach krakowskich zaczęto kreskować pochylone (ścieśnione) samogłoski *e* i *o* (jak proponował twórca reformy) oraz jasne *a* (zgodnie z wcześniejszymi zwyczajami). Ale już pod koniec XVI stulecia kreskowane *e* i *o* zaczęły wychodzić z użycia (B. Wieczorkiewicz, R. Sinielnikoff 1965: 46–47).

²³ Przyczyny trwającego do dziś a odzwierciedlonego w zabytkach języka polskiego zróżnicowania dialektalnego w zakresie wymowy (kontynuantów) grupy *ir* (*iř*) ≤ **ř*, jakie dostrzec można między północą i południem Polski, objaśnia szczegółowo Z. Stieber (1966: 54–56), zob. też: K. Dejna (1993: 148–149; paragraf 38. „Rozszerzenie artykulacji samogłoski *i* w *ir*, *iř*”).

²⁴ Analiza przeprowadzona na podstawie danych dotyczących leksemu CZERW, zawartych w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*, t. 4 (1969: 138–139).

²⁵ Według H. Konecznej: „w XVII w. każde połączenie *ir*, *yr* rozszerza się w *er*” (H. Koneczna 1965: 68).

²⁶ Potwierdza to obecność półsamogłoski przedniej w prasłowiańskiej postaci **čřvb*.

Abowiem wiemy y widzimy iż czął nájz bárzo krotki iejt á źdrzeiemy iáko iábłká łodkie ná drzewie/ áno iedny głodzą oły/ drugie c z y r w gryzie (RejZwierc 115).

A my thu więc nędznicy iáko c z y r w álbo robacy kiedy drzewo gryzą chcemy łzácowác á rozmirzác rozumy łwemi łsprawy álbo opátrznóci dziwne Páná tego (RejAp 51 v).

Galba, Máły robaczek w potrawie łie rodzący yáko w tłúctich łerzech/ też c z e r w w drzewie (SMącz 141 d, 32 d).

Cossus, Próchno/ Robáctwo które w drzewiech między korą á między drzewem roście/ Drzewny c z e r w (SMącz 66 d).

Roratio etiam, C z e r w na winnicách od wielkich á niewczelnych dełzczóm [!] czáłu kwitnienia (SMącz 358 c).

Vermiculatio, Robáczywienie/ łzkodá zwłászczá ták w náłieniu yáko y w drzewiech rołtácich/ c z e r w (SMącz 357 a).

Nie brak podobnych zapisów w tekstach późniejszych, co potwierdzają przykłady odnotowane przez Lindego:

C z e r w ’ koński albo rupie (Syr. 1161).

Pszczoły w lipcu najbardziej na miód, na c z e r w ’, z którego roje się mnożą, robią (Kąck. Pas. 32)²⁷.

Miękkość wygłosowej spółgłoski utrzymuje się długo, bo aż do początku XIX stulecia; postać *czew* ukazuje się sporadycznie jeszcze w poezji Adama Mickiewicza (zob. K. Górski, S. Hrabec, t. 1, 1962: 578). Palatalność końcowego *w* konsekwentnie oznaczają nieco staranniejsi w tym względzie autorzy *Słownika wileńskiego* (1861), ale – jak się wydaje – jest to wówczas już tylko utrwalony w pisowni archaizm fonetyczny, będący „dobrym przykładem uporczywego trzymywania się dawnej NT [normy teoretycznej – dop. – M.M.] wbrew praktyce uzusu i wbrew wymawianiowej oczywistości” (I. Bajerowa 1986: 137)²⁸:

²⁷ Cytaty wraz z ich lokalizacjami podaję za *Słownikiem języka polskiego* S.B. Lindego (1807: 363).

²⁸ Warto nadmienić, że w przeprowadzonych przez Irenę Bajerową badaniach na 60 słowoforn wyekscerpowanych z różnych źródeł pochodzących z pierwszej dekady XIX wieku nie odnaleziono ani jednego przypadku z kreskowaniem wygłosowych spółgłosek wargowych miękkich. Wzmózone oddziaływanie normy teoretycznej w kolejnych dziesięcioleciach spowodowało, że w tekstach z tego okresu pojawiają się pojedyncze przypadki oznaczania palatalności końcowych spółgłosek labialnych. Są to jednak – jak stwierdza uczona – „wszystko przykłady odosobnione i pochodzące z różnych regionów – od Galicji po Wileńszczyznę” (I. Bajerowa 1986: 137). Jak wiadomo, słowniki były pod tym względem nieco staranniejsze, czego dowodzi przytoczone hasło *czew* w *Słowniku wileńskim*. Należy jednak zauważyć, że wydany ponad 50 lat wcześniej *Słownik języka polskiego* S.B. Lindego nie oznacza już miękkości końcowej spółgłoski w wyrazie hasłowym *czew* (podobnie jak w *brukiew* i *chorągiew*), tak jak czyni to autor tego leksykonu w przypadku słów: *gołab*, *iedwab*, *karp*, *krew*, *szczaw*, *zółw*, choć w przytoczonych przykładach użycia (pochodzących jednak z tekstów znacznie

Czerw', **ia**, *lm. ie*, *ż. zdr.* **Czerwik**, **a**, *lm. i, m.* 1) robaczek drzewo i inne rzeczy toczący, mól. *Czerw' drzewny. Czerw' żytny, Robaczek czerw', ob. Czerwiec.* 2) = plód młodych pszczoł, zapłód pszczelny. *Pszczoly w lipcu najbardziej na miód, na czerw', z którego roje się mnożą, robią.* 3) = trąd, trucień, truteń, nierobotna pszczoła. 4) = bób na zębach końskich; plama czarna, z której się starość konia poznaje [SWil-I: 193].

Bibliografia

- BAJEROWA I., 1968, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice.
- BAŃKOWSKI A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa.
- BORECKI M., 1974, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku (na przykładzie oboczności typu „pirwszy”/ „pierwszy”)*, Wrocław [i in].
- BORYŚ W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- BRODOWSKA-HONOWSKA M., 1960, *Słowotwórstwo przymiotnika w języku staro-cerkiewno-słowiańskim*, Kraków [i in].
- BUDZISZEWSKA W., 1965, *Słowiańskie słownictwo dotyczące przyrody żywej*, Wrocław [i in].
- DEJNA K., 1993, *Dialekty polskie*, Wrocław [i in].
- DLUGOSZ-KURCZABOWA K., 2008, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa.
- DLUGOSZ-KURCZABOWA K., DUBISZ S., 2006, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- DOROSZEWSKI W., 1928, *Monografie słowotwórcze*, „Prace Filologiczne” XIII, s. 133–165.
- GÓRSKI K., HRABEC S., red., 1962, *Słownik języka Adama Mickiewicza*, t. 1, Wrocław [i in].
- GRZEGORCZYKOWA R., PUZYNNINA J., 1984, *Słowotwórstwo rzeczowników*, [w]: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa, s. 332–407.
- HAVERS W., 1946, *Neuere Literatur zum Sprachtabu*, Wien.
- KARŁOWICZ J., 1901, *Słownik gwar polskich*, t. 2, Kraków.
- KARŁOWICZ J., KRYŃSKI A., NIEDŹWIEDZKI W., 1900–1911, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., LEHR-SPLAWIŃSKI T., URBAŃCZYK S., 1965, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- KLESZCZOWA K., red., 1996, *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, Katowice.
- KNAPIUSZ G., 1621, *Thesaurus polono-latino-graecus*, Kraków.
- KONECZNA H., 1965, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego na tle innych języków słowiańskich*, Warszawa.
- KOWNACKI E., 1976, *W sprawie zmiany artykulacji psł. [w] w języku polskim*, „Studia Polonistyczne” III, s. 51–55.

wcześniejszych) taki zapis się pojawia. Rezygnują natomiast z takiej konwencji pisownianej w pełni twórcy *Słownika warszawskiego*. Także H. Koneczna stwierdza, że „w końcu XVIII w. i na początku XIX w. w Warszawie przeważa na pewno wymowa twarda, skoro na wniosek Deputacji Ortograficznej Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk z 1830 r. polecane jest wprowadzić jeszcze pisanie *ř b ř ů* na końcu wyrazów, stwierdzone jednak zostało, że takich głosek »zwyczaj w mowie i piśmie już nie zachowuje«” (H. Koneczna 1965: 144).

- LINDE S.B., 1807, *Słownik języka polskiego*, t. I, cz. I, Warszawa.
- MAYENOWA M.R., red., *Słownik polszczyzny XVI wieku*, , 1969, t. IV, Wrocław.
- MAYENOWA M.R., red., *Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1995, t. XXIII, Warszawa.
- MĄCZYŃSKI J., 1564, *Lexicon latino-polonicum*, Królewiec.
- MICHAŁOWSKA T., 2003, *Średniowiecze*, Warszawa.
- MOSZYŃSKI L., 2006, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa.
- NAGÓRKO A., 2010, *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Warszawa.
- OTRĘBSKI J., 1949, *Les mots d'origine commune dans les langues slaves et baltiques*, „Lingua Posnaniensis”, t. I, s. 121–151.
- PASOŃ A., 2003, *Dwa staropolskie psalterze: „Psalterz floriański” i „Psalterz puławski”*, [w:] W. DECYK-ZIĘBA, S. DUBISZ, red., *Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, Warszawa, s. 193–216.
- POPOWSKA-TABORSKA H., 2004, *Szlachetny rodowód polskiego „pędraka”*, [w:] Tejże, *Z językowych dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa, s. 419–421.
- ROSTAFIŃSKI J., 1900, *Symbola ad historiam naturalem medii aevii*, cz. 2, Kraków.
- SKOK P., 1971, *Etymologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, t. 1, Zagrzeb.
- SŁAWSKI F., 1952, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Kraków.
- SŁAWSKI F., red., 1976, *Słownik prasłowiański*, t. 2, Wrocław.
- SŁAWSKI F., 2011, *Słowotwórstwo, słownictwo i etymologia słowiańska*, Kraków.
- SPECHT F., 1944, *Der Ursprung der Indogermanischen Deklination*, Göttingen.
- STIEBER Z., 1966, *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- VASMER M., 1950–1958, *Russisches etymologisches Wörterbuch*, t. 1–3, Heidelberg (rosyjski przekład: Фасмер М., 1964–1973, *Этимологический словарь русского языка*, перевод с немецкого и дополнения О.Н. Трубачева, t. 1–4, Москва).
- WIECZORKIEWICZ B., SINIELNIKOFF R., 1965, *Elementy gramatyki historycznej języka polskiego z ćwiczeniami*, Warszawa.
- URBAŃCZYK S., red., 1953, *Słownik staropolski*, t. 1, Warszawa [i in.].
- ZAWILIŃSKI R., 1880, *Gwara brzezińska w starostwie ropczyckim. Studium dyjalektologiczne*, [w:] *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności*, t. VIII, Kraków, s. 180–234.
- ZDANOWICZ A.[i in.], 1861, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Wilno.
- ZIMOROWIC J.B., 1999, *Sielanki nowe ruskie*, oprac. L. SZCZERBICKA-ŚLĘK, Wrocław [i in.].